



Siedziba Towarzystwa: WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE
61-772 POZNAŃ, STARY RYNEK 9

Tel. +48 61 / 852-67-39 www.city.poznan.pl/ulan <http://www.15pu.zoom.pl/>
Konto bankowe: 66 1020 4027 0000 1002 0338 9392

Program

obchodów Święta Pułkowego 15. Pułku Ułanów Poznańskich - Dni Ułana'2010

W dniu 22 kwietnia, w wigilię dnia św. Jerzego 1921 r., na Błoniach Grunwaldzkich w Poznaniu w obecności licznie zgromadzonych mieszkańców miasta Poznania, Naczelny Wódz marszałek Polski Józef Piłsudski, udekorował sztandar 15. Pułku Ułanów Poznańskich Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego „Virtuti Militari”. Za zasługi w II wojnie światowej, Pułk 11 listopada 1966 r. został ponownie wyróżniony przez Kapitułę Orderu VM w Londynie, tym razem wstęgami za niezwykle męstwo w kampanii włoskiej 1944-45, okazane podczas walk o Monte Cassino i Ankonę.

Nagradzając znakomite zasługi Pułku w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920 r., Naczelny Wódz wypowiedział znamienne słowa: „**Tam, gdzie byliście, byliście doskonali – i historia lwia część zwycięstw wam przypisać musi. W tej dziedzinie jesteście najlepszym pułkiem, jaki znam, mówię wam to szczerze i otwarcie.**” Na 40 pułków kawalerii polskiej w II Rzeczypospolitej, Ułani Poznańscy stali się jednym z pięciu pułków, kawalerów tego najwyższego odznaczenia wojennego, a po II wojnie, jednym z trzech w całym Wojsku Polskim odznaczonych ponownie.

Dla upamiętnienia pierwszej dekoracji Pułku, od 1924 r. Ułani Poznańscy obchodzili swoje święto w dniu 23 kwietnia, łącząc je ze świętem Św. Jerzego, patrona rycerstwa polskiego. Figura ułana na wspiętym koniu, na wzór tego Świętego przebijającego lancą smoka – symbol wroga, zdobi kolumnę Pomnika 15. Pułku Ułanów Poznańskich wystawionego w 1927 r. przy ul. Ludgardy w Poznaniu, a po zniszczeniach wojennych przywróconego w 1982 r.

Dzisiaj Rodzina Pułkowa gromadzi się pod Pomnikiem z okazji Święta Pułkowego obchodząc je już od lat w najbliższą niedzielę około 23 kwietnia.

24 IV (sobota) wieczorem, godz. 19:40 Capstrzyk z przejściem od pl. Mickiewicza, ul. Św. Marcin, al. Marcinkowskiego, ul. Paderewskiego do ul. Ludgardy pod Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich, poprowadzony przez Kompanię Honorową 15. Batalionu Ułanów Poznańskich im. gen. broni Władysława Andersa, poprzedzoną Orkiestrą Reprezentacyjną Sił Powietrznych; w przemarszu bierze także tradycyjnie udział pododdział wystawiony przez Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych im. hetm. polnego kor. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu;

godz. 20.00 - Apel Poległych pod Pomnikiem z udziałem Prezydenta Miasta Poznania (uosabiającego od 1920 r. Honorowego Szefa Pułku – Stołeczne Miasto Poznań) i Gości, z których gen. bryg. Sławomir Wojciechowski, dowódca 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej (w jej skład wchodzi nasz 15. Batalion), będzie reprezentował Dowódcę Wojsk Lądowych. Przed Ape-

lem wręczenie nagród i wyróżnień za udział w konkursie wiedzy o Pułku, rozgrywanym pomiędzy dziećmi szkoły patronackiej Tow. b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich (Szkoła Podstawowa nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu); po swoim wystąpieniu, a przed Apelem, Prezydent Miasta zapala znicz pamięci (w tym dniu kwiaty nie są składane); uczestniczy poczet sztandarowy Miasta Poznania, występuje Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych;

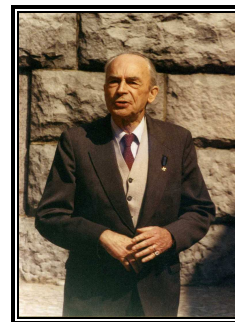
25 IV (niedziela)

godz. 10.00 uroczysta Msza Św. w Sanktuarium Matki Bożej w Cudy Wielmożnej – Pani Poznania (kościół oo. franciszkanów na Wzgórzu Przemysła) pod przewodnictwem ks. Prałata Jana Stanisławskiego, występującego w imieniu ks. Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego; we Mszy Św. uczestniczy Kompania Honorowa 15. Batalionu Ułanów Poznańskich ze Sztandarem 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancernej, Chór Męski „Arion” oraz Reprezentacyjna Orkiestra Sił Powietrznych;

godz. 11:15 początek uroczystości pod Pomnikiem Pułkowym z udziałem władz wojewódzkich i miejskich oraz Wojska Polskiego, Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa, Ochotniczego Oddziału Konnego Miasta Poznania i grup jeźdźców kontynuujących tradycje pułków kawalerii polskiej z całego kraju; wręczenie Godła Honorowego Towarzystwa, składanie kwiatów – przejście wraz z Kompanią Honorową WP na Stary Rynek do Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego i oddanie hołdu Sztandarowi Pułku – dekoracja wyróżnionych Znakiem Zasługi Towarzystwa (spotkanie w Muzeum ograniczone ze względu na miejsce tylko do Gości i członków Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich).

godz. 13:00 – podczas festynu na Cytadeli, po ogłoszeniu wyników konkursu Militari, **wręczenie nagrody przechodniej Towarzystwa** – Szabli Honorowej 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Zmarł Pierwszy Prezes Honorowy naszego Towarzystwa śp. ppor. rez. kaw. Maciej Rembowski



Maciej Rembowski: zdjęcie z 1994 r.
(fot. M. Chojnacka)



Uroczystości pogrzebowe na cmentarzu junikowskim, 29 III 2010.
(fot. T. Pawlicki)

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci w dniu 23 marca 2010 r. w wieku 90 lat śp. por. Macieja Rembowskiego, podchorążego 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Kampanii Wrześniowej, oficera AK w Powstaniu Warszawskim (Pułk „Baszta”), Kawalera Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari, odznaczonego Krzyżem Walecznych, ostatniego Przewodniczącego Środowiska Ułanów Poznańskich i naszego Pierwszego Prezesa Honorowego, wiernego Ojczyźnie i pułkowym barwom.

Rodzinnie wyrazy serdecznego współczucia składa Towarzystwo b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich (z nekrologu zamieszczonego w dniu pogrzebu na łamach „Polska-Głos Wielkopolski”).

* * *

Śp. Maciej Rembowski urodził się 7 stycznia 1920 r. w rodzinie ziemiańskiej w Wyszakowie w powiecie Środa Wielkopolska. W latach 1938-1939 był słuchaczem Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Jako absolwent XIII. rocznika, z dniem 15 lipca 1939 r. w stopniu starszego ułana podchorążego rezerwy kawalerii został przydzielony do 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W Kampanii Wrześniowej 1939 roku w III plutonie 1. szwadronu 15. Pułku Ułanów Poznańskich, uczestniczył w walkach nad Bzurą i w Puszczy Kampinoskiej. Przeszedł cały szlak bojowy, docierając do Warszawy.

Rozkazem dowódcy Armii „Warszawa” z dnia 24 września 1939 r. odznaczony został Krzyżem Walecznych. Zamieszkał w Warszawie, gdzie w stopniu plutonowego podchorążego rezerwy kawalerii wziął udział w konspiracji; został żołnierzem Armii Krajowej.

W Powstaniu Warszawskim jako podporucznik „Madej” był oficerem dyspozycyjnym komendanta Obwodu Mokotów Okręgu Warszawa Armii Krajowej. Od 18 sierpnia 1944 r. pełnił funkcję dowódcy plutonu, a w dniu 24 września został dowódcą kompanii K-2 baonu „Karpaty” w pułku „Baszta”. Jeszcze tego samego dnia w ciężkich walkach w obronie szkoły na ulicy Woronicza na Mokotowie został ranny.

Dowódca Armii Krajowej rozkazem z 2 października 1944 r. odznaczył Go Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Po upadku Powstania Warszawskiego więziony w obozach jenieckich Altengrabow, Sandbostel, Lübeck. Po wojnie, po październikowych zmianach w kraju, był aktywnym członkiem nieformalnej grupy żołnierzy 15. Pułku, którzy z czasem utworzyli Środowisko Ułanów Poznańskich. To od nich, byłych żołnierzy Pułku, w 1980 r. wyszedł pierwszy sygnał odbudowy zniszczonego Pomnika 15. Pułku Ułanów w Poznaniu.

W dniu 28 maja 1991 r., niemal dokładnie w 58. rocznicę zawiązania przedwojennego Towarzystwa b. Żołnierzy 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich, powołaliśmy w Poznaniu Towarzystwo b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Śp. porucznik Maciej Rembowski, wtedy ostatni Przewodniczący Środowiska Ułanów Poznańskich, został członkiem założycielem nowego Towarzystwa, a zgromadzeni na inauguracyjnym zebraniu jednogłośnie obwołaliśmy Go pierwszym Prezesem Honorowym.

Dla nas wszystkich był niekwestionowanym autorytetem w sprawach pułkowych. Człowiekiem niezwykle prawnym, o dużej wrażliwości na sprawy Ojczyzny, dla którego jej przeszłość była równie ważna, jak i teraźniejszość. Wzorem dla Niego była postać hetmana wielkiego koronnego i kanclerza, Jana Zamoyskiego, jego duszę polecał w swoich codziennych modlitwach. Dziś my, stojąc nad grobem śp. porucznika Macieja Rembowskiego, oddajemy cześć spadkobiercy cnót rycerstwa polskiego, Kawalerowi Orderu Wojennego Virtuti Militari, Ułanowi Poznańskiemu. Cześć Jego pamięci!

* * *

Msza Św. pogrzebowa została odprawiona 29 marca w kościele pw. Św. Józefa (karmelitów, dawny kościół garnizonowy), pogrzeb z honorami wojskowymi odbył się na cmentarzu junikowskim. Deszcz, który z przerwami, ale intensywnie, padał tego dnia, nie przeszkodził ani zgromadzeniu pod Pomnikiem, ani podczas pogrzebu. To był bardzo znamieny akcent – pójście uczestników uroczystości w kościele pod Pomnik 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Przed laty, śp. Maciej Rembowski stawał w tym miejscu zawsze w rocznicę Święta Pułkowego. Najpierw pod kikutem Pomnika, długo nie odbudowywanego przez rządców „ludowej” Ojczyzny, a potem już pod Pomnikiem w pełnej krasie, z ułanem na kolumnie. Był zresztą członkiem Społecznego Komitetu Odbudowy Pomnika i wiele serca i starań włożył w jego prace. Zanim uczestnicy Mszy św. pogrzebowej zeszli ze wzgórza św. Wojciecha prosto pod Pomnik, zakończyło ją nieco-

dzienne wydarzenie: na prośbę wyrażoną jeszcze przed śmiercią, organy kościelne zabrzmiały dla śp. Macieja „*Marszem żałobnym*” Chopina. A pod Pomnikiem stanął umundurowany poczet z Proporcem naszego Towarzystwa (był także w kościele), byli nasi członkowie i mnóstwo młodzieży. Znamienne, że właśnie młodzież przez ostatni rok ciężkiej choroby Pana Porucznika, otaczała Go we dnie i w nocy. Kwiaty pod Pomnikiem składał jeden z naszych ostatnich ułanów, ppłk dr **Tadeusz Andrzejewski**. Mimo swych lat specjalnie przyjechał z Gniezna, by zaświadczyć swoją obecnością o szczególnej więzi, jaka łączyła żołnierzy 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Żegnając w ten sposób swego Przyjaciela, dał wyraz pamięci o wszystkich, nieobecnych już, Kolegach pułkowych – Ułanach Poznańskich.

Na cmentarzu tłumy odprowadziły Zmarłego. Kompania Wojska Polskiego wraz z orkiestrą czyniła honory wojskowe należne Kawalerowi Orderu Wojennego Virtuti Militari. Flaga polska na trumnie, wstęga Virtuti, asysta pod bronią i odznaczenia niesione na poduszkach; oddzielnie ten najważniejszy: Krzyż Virtuti Militari. Zakołysały w kondukcje, w strugach deszczu, Proporzec Towarzystwa i naszych najmłodszych ze Szkoły Podstawowej nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich; przyszedł z nimi jak zwykle, p. **Wiesław Kubiak**. Szła spora grupa naszych Kolegów z Reprezentacyjnego Oddziału Konnego pod komendą p. **Andrzeja Waltera** wraz z sekcją zmotoryzowaną p. **Adama Becha**, byli Koledzy z oddziału p. **Romana Kusza** i reprezentacja amazonek, widać było także biały otok 7. Pułku Strzelców Konnych. Nad grobem w imieniu Towarzystwa wystąpił wiceprezes, p. **Włodzimierz Buczyński**, a po nim serdecznie, w imieniu Rodziny, w niezwykle wyjątkowym wystąpieniu pożegnał Zmarłego Jego wnuk, p. **Antoni Łożyński** (nie sposób nie przytoczyć tych słów i na naszych łamach, zob. niżej). Zabrzmiął Marsz Pułkowy odegrany dzięki p. **Bolesławowi Klósce**, który stawił się z odtwarzaczem, salwa honorowa uderzyła w deszczowe chmury, morze kwiatów pokryło mogiłę i na koniec dał się słyszeć przejmujący głos przemokniętej trąbki – „*Śpij kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie...*” Chwila ciszy, poczym, jak jeden mąż, przy wtórze orkiestry, zebrani zaśpiewali „Rotę”. To było spełnienie ostatniej prośby śp. porucznika Macieja Rembowskiego. Śpiew nie brzmiał żałobnie, bo to śpiew dumny: „...*polski my naród, polski lud, królewski szczerp Piastowy!*” Stanisław Rembowski, ojciec Macieja, złożył swe życie w obronie Ojczyzny przed zaborczym barbarzyństwem sowieckim, jego syn Maciej bronił najpierw ojcowizny przed najeźdźcą niemieckim, a potem, przekazując swemu otoczeniu dbałość o sprawy ojczyste, stał jednocześnie na straży piękna ojczystego języka. Jeden i drugi, ojciec i syn – Ułani Poznańscy, wypełnili przyrzeczenie Roty: „...*nie damy by nas gnębił wróg*”, syn do końca trwał w wypełnieniu i drugiego, dziś może nawet trudniejszego przyrzeczenia – „*nie damy pogrześć mowy...*”

* * *

Pożegnanie śp. Macieja Rembowskiego, wygłoszone przez wnuka – Antoniego Łożyńskiego (studenta I roku Akademii Ekonomicznej w Poznaniu), na cmentarzu junikowskim.

Tato Nasz, Mistrzu i Dziadku Kochany!

Nigdy nie sądziłem, że to właśnie mi przypadnie w udziale żegnać Ciebie i głosić tę orację nad otwartą mogiłą w obecności nieprzeliczonych Twych Przyjaciół. Kim byłeś wiedzą dobrze wszyscy ci, którzy Cię znali, którzy znali Twoje dokonania, heroiczne czyny, ale i Twą mądrość, przenikliwość w ocenach, troskę o przyszłe losy Ojczyzny, umiłowanie mowy polskiej i życzliwość dla wszystkich ludzi. Pozwoliłeś nam czerpać ze swego dorobku życiowego, nigdy nie odtrąciłeś nikogo kto pragnął się do Ciebie zbliżyć, niosąc w sercu czyste intencje. Mając niespełna 20 lat poddany zostałeś próbie, która była udziałem Twojego pokolenia – rocznika 1920. Dzieciństwo Twoje i młodość, przeżyte w cieniu pamięci, poległego w zmaganiach

z nawałą sowiecką Ojca – śp. Stanisława Emila, kształtowało postawę patriotyzmu, którą żadne przeciwności nie mogły zachwiać. Po przeżytej goryczy klęski Września 1939 r. znalazłeś się w kapitulującej Warszawie. Walczyłeś w niej mężnie do ostatniego dnia, broniąc z ocalałymi żołnierzami 15. Pułku Ułanów Poznańskich rejonu Parku Łazienkowskiego. Szczęśliwie uniknąłeś losu jeńca wojennego. Każdy kolejny nadchodzący dzień był walką o przetrwanie biologiczne Narodu, społeczności Warszawy i Twoje osobiste. Znalazłeś swe miejsce na Służewcu, zarządzając fragmentem gospodarstwa Torów Wyścigów Konnych.

Jak tylko to było możliwe przystąpiłeś do konspiracji w Służbie Zwycięstwu Polski, następnie Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Poczynając od działalności charytatywnej na rzecz słabszych, okaleczonych i osieroconych, poprzez zdobywanie funduszy na działalność struktur Polskiego Państwa Podziemnego, na aktywnym udziale w szkoleniu młodych podchorążych kończąc. Swe służbowe mieszkanie zamieniłeś w salę wykładową pełną niezbędnych plansz i rekwizytów. W cudowny sposób uniknąłeś rewizji, łapanek i aresztowań. Jedyne zatrzymanie i uwięzienie na Pawiaku zakończyło się szczęśliwie, dzięki wykupieniu Cię z rąk oprawców przez Twoich przełożonych.

Godzina „W” zastała Cię ma południowym Mokotowie, gdzie powierzono Tobie dowództwo 2. plutonu kompanii K-2 w pułku „Baszta”. Dowództwo kompanii K-2, przejąłeś po swym rannym najbliższym przyjacielu ppor. Bolesławie Trąmpczyńskim 24 września, jako piąty z kolei dowódca. Po Tobie było jeszcze dwóch. W tym czasie stan kompanii ze stu żołnierzy stopniał do dwudziestu paru.

Tam przeżyłeś najcięższe doświadczenie swego życia, śmierć swej ukochanej siostry Elżbiety – sanitariuszki.

Z bronią w rękę walczyłeś do 25 września 1944 r., do momentu gdy zostałeś ciężko ranny podczas obrony reduty powstańczej – szkoły przy ul. Woronicza. Ewakuowany z pola ostrzału trafiłeś do punktu opatrunkowego, a następnie przetransportowano Cię do odwodów. Za swe bohaterstwo zostałeś odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

Dwa dni później Mokotów kapitulował. Wraz z otoczonymi towarzyszami broni trafiłeś do niemieckiej niewoli. Długie jesienne i zimowe miesiące przebywałeś w kolejnych obozach jeńческих, przeżyłeś kilka zabójczych „ewakuacji”, aż doczekałeś oswobodzenia pod Lubeką.

Po odszukaniu na terytorium okupowanych Niemiec swojej matki i młodszej siostry Antoniny powróciłeś do Polski.

Twe długie, prawe i pracowite życie pełne było wybitnych dokonań dla Ojczyzny, dla Jej Wolności i Suwerenności. Poświęciłeś je uczciwej pracy dla podnoszenia kultury rolniczej, zarówno w Wielkopolsce, jak i na Mazowszu.

Po przejściu na emeryturę zaangażowałeś się w upamiętnianie najwyższej ofiary, którą na Twych oczach składali Twoi dowódcy, przyjaciele i podkomendni. To, że przetrwałaś zawieruchę wojenną, traktowałeś jako zobowiązanie do dawania świadectwa w licznych pismach, wspomnieniach, ale i tablicach kamiennych, obeliskach i pomnikach. W Twych działaniach wspierali Ciebie Bóg, Honor i Ojczyzna oraz odwzajemniana życzliwość ludzka.

Tak wielu swych przyjaciół żegnałeś na zawsze wspnianymi oracjami. Zawsze kończyłeś je zdaniem, które najgłębiej zapadało w pamięć i serca słuchaczy. Pozwól zatem, że i nim Ciebie pożegnam:

*„Macieju, śpij snem spokojnym po swym uciążliwym życiu,
niechaj Ci tany wyszakowskich zbóż nuć odwieczną kołysankę.
Odpoczywaj w Pokoju.” Amen.*



Przed uformowaniem konduktu pogrzebowego: Kompania Honorowa Wojska Polskiego wraz z orkiestrą oraz Poczty Proporcowe Reprezentacyjnego Oddziału Konnego i Oddziału Miasta Poznania (fot. T. Pawlicki)



Przed uformowaniem konduktu pogrzebowego, od lewej: Amazonki (z tyłu przedstawiciel 7. Pułku Strzelców Konnych), poczet Szkoły Podstawowej nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich, członkowie Towarzystwa i Zarządu: W. Kubiak (tyłem), I. Majewska, B. Klóska, M. Priebe, W. Buczyński (fot. T. Pawlicki)

Zarząd Towarzystwa składa serdeczne podziękowania wszystkim zaangażowanym w uroczystości pogrzebowe śp. naszego Prezesa Honorowego, zarówno członkom Towarzystwa, jak i spoza jego szeregów, a zwłaszcza p. mjr. **Wojciechowi Nawrockiemu**, Komendantowi Garnizonu, za organizację i wystawienie wojskowej asysty honorowej. Specjalnie dziękujemy Orkiestrze i Żołnierzom Kompanii Honorowej za poniesiony trud. To był rzeczywiście pogrzeb ułański.

Po pogrzebie śp. Macieja Rembowskiego, członkowie Zarządu i Towarzystwa wraz z Kolegami z Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, przeszli do grobu śp. Edmunda Majewskiego, naszego II. Prezesa Honorowego, chyląc kolejno Proporzec nad grobem Jego i sąsiednim, śp. Jurka Budzyńskiego („Budzika”), a potem wszyscy zgromadzili się na wspólnej modlitwie przy grobie śp. Macieja Frankiewicza, niezapomnianego Wiceprezydenta Poznania. To spotkanie przed zbliżającymi się obchodami Święta Pułkowego, przywołało wspomnienie zawsze wybitnego w nim udziału naszego zasłużonego Członka.



Członkowie Zarządu: I. Majewska (tyłem), K. Kundegórski, Mikołaj Priebe, Koledzy z Reprezentacyjnego Oddziału Konnego Towarzystwa wraz z sekcją zmotoryzowaną oraz poczet Oddziału Miasta Poznania i przedstawicielki Amazonek (Damska Sekcja Konna) (fot. T. Pawlicki)

Relację z uroczystości pogrzebowych złożoną przez Wiceprezesa, p. Włodzimierza Buczyńskiego oraz Sekretarz, p. Irenę Majewską, spisał TRJ.

Sprawozdanie

z Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego Towarzystwa b. Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich odbytego w dniu 7 lutego 2010 r. w Szkole Podstawowej nr 77 im. 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Poznaniu

1. Otwarcie zebrania

Otwarcia zebrania i powitania obecnych dokonał Prezes Towarzystwa, p. **Tadeusz Jeziorowski**, o godzinie 11:10, poczym p. **Andrzej Walter**, Komendant Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, podał komendę do wprowadzenia Proporca Towarzystwa. Poczet sfrontował przed zgromadzonymi i przy salutującym Proporcem uczestnicy spotkania wysłuchali Marsza Pułkowego.

Prezes Jeziorowski poinformował z ubolewaniem o chorobie dotychczasowego Wiceprezesa, p. **Krzysztofa Kubickiego**, i podjętej przez niego decyzji o wycofaniu się z aktywnej działalności w Zarządzie Towarzystwa. Następnie odczytał listę zmarłych w roku 2009 członków Towarzystwa i byłych żołnierzy Pułku:

śp. Zbigniew Boreysza, członek Towarzystwa, zmarł 20 stycznia 2009;

śp. Gertruda Polarczyk, członek Towarzystwa, zmarła 9 lutego 2009;

śp. Wojciech Szczęsny Kaczmarek, członek Towarzystwa, zmarł 26 maja 2009;

śp. Maciej Frankiewicz, członek Towarzystwa, zmarł 16 czerwca 2009;

śp. Michał Gorący, Ułan Poznański, członek Towarzystwa, zmarł w grudniu 2009;

śp. Michał Żóttowski, Ułan Poznański, przyjaciel Towarzystwa, zmarł 22 grudnia 2009;

śp. ks. Kanonik Zygmunt Thimm, przyjaciel Towarzystwa, zmarł 26 grudnia 2009.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć Zmarłych.

2. Uroczyste przyjęcie nowych członków i wręczenie im Dyplomów; Prezes poprosił członka Zarządu Towarzystwa, p. **Kazimierza Kundegórskiego**, żołnierza gen. Andersa i junaka 2. Korpusu Polskiego, o wręczenie Dyplomów nowym członkom Towarzystwa. Po otrzymaniu tego uroczystego potwierdzenia członkostwa, na oczach wszystkich stojących uczestników Zebrania nowoprzyjęci podchodzili do Proporca, którym proporcowy dotykał ich ramion. W ten sposób Rodzina Pułkowa przyjęła: **Przemysława Kosowicza, Alfreda Rotnickiego, Marka Sikorskiego, Halinę Sikorską, Lidę Bultrowicz, Dale Taylora**.

3. Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zebrania; Prezes przedstawił kandydatury na funkcje: Przewodniczącego Zebrania – p. plk. **Tadeusza Centkowskiego** oraz na Sekretarza Zebrania – p. **Adama Becha**. Zebrani jednogłośnie wyrazili akceptację dla obu kandydatur, a wybrany Przewodniczący przedstawił porządek Zebrania, który został jednomyślnie zaaprobowany.

4. Sprawozdanie Prezesa Towarzystwa; p. Jeziorowski przedstawił działalność Towarzystwa w okresie minionych trzech lat. Ponieważ „Piętnastak” informuje na bieżąco o większości wydarzeń w Towarzystwie, ustępujący Prezes odniósł się wyłącznie do najważniejszych danych. W minionym roku miało miejsce 11 zebrań w tym jedno u p. **Ireny Majewskiej** i 10 w siedzibie Towarzystwa w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym. Pani Irena kontynuuje tradycję spotkań rodzinnych, którą zapoczątkował śp. Jurek Budzyński; Prezes przy tej okazji złożył jej za to serdeczne podziękowanie.

Rok 2007 to przede wszystkim znamienna Msza św. w dniu Święta Pułkowego na historycznym placu Poznania, pl. Mickiewicza, przed ołtarzem pułkowym przekazanym do zbiorów Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego przez naszych Kolegów z Koła Ułanów Poznańskich w Londynie. Po raz pierwszy stanął wówczas na placu oddział Wojska Polskiego noszący przywrócone miano Pułku i w jego barwach – 15. Batalion Ułanów Poznańskich im. gen. broni Władysława Andersa, a przy ołtarzu widniał poczet ze Sztandarem Pułku, wyprowadzonym na ten niezwykły dzień z Muzeum. Prezes przypomniał drogę do przejęcia tradycji Ułanów Poznańskich w Wojsku Polskim.

We wrześniu przedstawiciele Towarzystwa wzięli udział w odsłonięciu Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego w Poznaniu. W tym niezwykłym wydarzeniu uczestniczyła ogromna liczba Wielkopolan, była nasza reprezentacja, a sam pomnik powstał m. in. dzięki wybitnym zasługom jednego z członków Towarzystwa, p. **Włodzimierza Buczyńskiego**.

P. prof. **Andrzej Jeziorowski** (członek Towarzystwa) był autorem wydanej przez poznański Rejonowy Urząd Pocztowy karty pocztowej z podobizną gen. Andersa, która rozeszła się w sporym nakładzie; przypomnieliśmy jego wizerunek z czasów, gdy był dowódcą Pułku.

Wydarzeniem było powstanie sekcji zmotoryzowanej Reprezentacyjnego Oddziału Konnego, która dopełnia dzieje pułkowe pokazując barwy Pułku w jednym z okresów jego istnienia.

Osiągnięciem było ukazanie się kolejnego, dziewiątego Zeszytu Historycznego Towarzystwa, autorstwa p. mgr. inż. **Lesława Kukawskiego**, członka-założyciela. Tym razem omówione zostały konie pułkowe. Druk był możliwy dzięki wsparciu finansowemu Miasta Poznania, za co jesteśmy wdzięczni.

Pod koniec roku poświęconego pamięci gen. Andersa, miała miejsce premiera filmu dokumentalnego autorstwa p. **Janusza Sidora** pt. „Ułani Andersa”, opowiadającego o historii naszego Pułku. W filmie brali udział m. in. członkowie Towarzystwa, a uroczystą projekcją zaszczyliła swą obecnością członek Towarzystwa, p. Generałowa **Irena Anders**.

W roku 2008 dwie szkoły, technikum i liceum Zespołu Szkół Budowlanych nr 1 w Poznaniu, otrzymały imię gen. Andersa; także i tę uroczystość zaszczyliła p. Generałowa.

Nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy Brygady. Odszedł p. płk **Zbigniew Grzesiczak**, a dowodzenie objął p. płk **Sławomir Wojciechowski**. Płk Grzesiczak, oficer naszej dawnej 15. Wielkopolskiej Brygady Kawalerii Pancerniej w Wędrzynie, jest członkiem Towarzystwa i wspiera jego działania; został mianowany Komendantem Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.

Rok 2009 to śmierć Macieja Frankiewicza, którą Towarzystwo odczuło boleśnie i to bardzo szybko. Dziś, niestety, nie mamy już takich kontaktów z Miastem, jak za jego życia. Wydarzeniem był też pogrzeb Prezydenta, na który przybyli liczni miłośnicy kawalerii.

W czasie Święta Pułkowego, p. płk **Stanisław Berkiet**a z Londynu w imieniu Kapituły Znak Pułkowego przekazał ostatnie trzy Znaki, wręczając je p. **Tadeuszowi Kundegórskiemu**, p. **Andrzejowi Walterowi** i p. **Adamowi Bechowi**. Kapituła na tym zakończyła swą działalność.

Gen. Anders został uhonorowany tablicą pamiątkową w Panteonie Narodowym w krążgankach poznańskiego kościoła oo. dominikanów. W uroczystości odsłonięcia licznie uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych jego imienia. Tego samego dnia został tablicą uhonorowany również śp. Maciej Frankiewicz. Fundatorem pierwszej był Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wielkopolska, a drugiej Społeczny Komitet Budowy Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego, przy udziale naszych członków.

Kolejna tablica została odsłonięta w holu rektoratu Uniwersytetu Poznańskiego, odkłamując wreszcie pamięć o zamordowanych przez sowietów pracownikach Uniwersytetu. Uczestniczył nasz poczet z Proporcem, a jej autorem był nasz członek, p. prof. **Józef Petruk**.

Pod koniec roku tablica poświęcona ppłk. Edmundowi Majewskiemu została odsłonięta w kościele pw. Św. Michała Archanioła w Poznaniu (fundacja p. Pułkownikowej **Majewskiej**), a przed grudniową rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego w tej samej parafii został odsłonięty Głaz Pamięci Ułanów Poznańskich. Wielu członków Towarzystwa zaangażowało się w powstanie tego pomnika. Głaz został wybrany i zakupiony przez członków Reprezentacyjnego Oddziału Konnego. Z pomocą Rady Osiedla Targowego po trzech latach starań upamiętniono nim wszystkich żołnierzy Pułku oraz imiennie czterech dowódców – poległych i zamordowanych pułkowników T. Mikke i Z. Kiedacza oraz K. Zembrzuskiego i G. Potena, a także kapelana Ułanów Poznańskich z kampanii wrześniowej, bł. ks. Mariana Konopińskiego. W odsłonięciu

uczestniczył p. ppłk dr **Tadeusz Andrzejewski** i por. **Michał Błaszczyk** – symbolicznie reprezentujący dwa pokolenia Ułanów Poznańskich: z 15. Pułku z II RP i z 15. Batalionu z III RP.

W ubiegłym roku zainicjowaliśmy wystąpienie o przywrócenie tradycyjnego nazewnictwa i oznak wojskowych stopni kawaleryjskich oraz zezwolenie na noszenie barw pułkowych. Sprawa została przez MON niestety załatwiona odmownie z uzasadnieniem trudnościami finansowymi wojska.

Swoje wystąpienie Prezes zakończył odniesieniem się do tego, co po nas pozostanie. „Jesteśmy coś winni swoim poprzednikom”. To dzięki temu, że Pułk był tak wspaniały, dziś mamy na nowo w wojsku, choć zrodzonych w bólach, Ułanów Poznańskich. Jego zdaniem skupić się należy na tym, by tradycję pułkową podtrzymywać, bronić jej przed zapomnieniem i zakusami bezdusznych urzędników.

Następnie Prezes Jeziorowski podziękował serdecznie członkom ustępującego Zarządu, a zwłaszcza p. **Krzysztofowi Kubickiemu**, który zawsze był gotów do każdej ofiary na rzecz Towarzystwa. Imiennie wspomniął pozostałych członków Zarządu, wymieniając kolejno ich zasługi. Zebrani podziękowali oklaskami p. Jeziorowskiemu za przedstawione sprawozdanie.

5. Sprawozdanie Skarbnika złożył p. **Jerzy Tomczak**. Rozważano podniesienie składek, ale ze względu na złą sytuację finansową znacznej części członków Towarzystwa pomysł zarzucono.

6. Komisja Rewizyjna w swym sprawozdaniu nie wniosła zastrzeżeń.

7. Sąd Koleżeński nie zebrał się w minionej kadencji, ponieważ nie było takiej potrzeby.

8. Sprawozdanie Komendanta Oddziału Konnego; p. **Andrzej Walter** przedstawił je w formie prezentacji multimedialnej. W wystąpieniu wymienił najważniejsze działania Oddziału w minionych trzech latach, w tym udział w spotkaniach z młodzieżą, pokazy i zawody kawaleryjskie, udział w uroczystościach rocznicowych i świętach państwowych oraz rajd konny szlakiem wrześniowych walk Pułku. W uzupełnieniu p. **Adam Bech** zaprezentował krótki film dotyczący jednej ze sztandarowych imprez Oddziału – Strefy Militarnej organizowanej w Podrzeczu koło Gostynia i zaprosił na Złot organizowany w dniach 8-11 lipca br. Komendant Oddziału podziękował kolegom za wkład i zaangażowanie w prace.

Po tym wystąpieniu prowadzący zebranie przekazał głos p. Jeziorowskiemu, który poinformował, że p. **Michał Przybylski** niestety, zrezygnował z dalszej redakcji „Piętnastaka”. Dziękując mu za zaangażowanie i lata pracy, Prezes wyraził troskę o dalsze losy naszego biuletynu. Ogłoszono 25. minutową przerwę.

Drugą część zebrania rozpoczęto od przyjęcia w poczet członków Towarzystwa p. **Alfreda Podejmy**, który ze względu na trudności komunikacyjne nie zdołał dotrzeć wcześniej.

Zgłoszono gotowość przejścia redakcji „Piętnastaka” – niezależnie od siebie Oddział Towarzystwa i jeden z członków, p. **Tadeusz Pawlicki**. W związku z tym zaistniała szansa, że po ustaleniu szczegółów redakcja biuletynu zostanie sprawnie podjęta.

9. Dyskusja nad sprawozdaniami i głosowanie absolutorium; udzielono je przy trzech głosach wstrzymujących.

10. Wybór Komisji Skrutacyjnej. Podano kandydatury panów: **Łukasza Waltera, Aleksandra Hojnowskiego i Jerzego Nowaka**. Zebrani jednomyślnie zaakceptowali te kandydatury.

11. Zgłoszenie kandydatur do władz Towarzystwa. Przewodniczący Walnego Zebrania opisał sposób dokonywania wyboru oraz stanowiska do obsadzenia w Zarządzie, Komisji Rewizyjnej i Sądzie Koleżeńskim. Przy trzech głosach wstrzymujących przegłosowano jawność wyborów.

Zgłoszono kandydaturę p. **Tadeusza Jeziorowskiego** na Prezesa Towarzystwa. P. Jeziorowski podjął się dalszego prowadzenia Towarzystwa podkreślając czekające nas w przyszłym roku obchody 20. rocznicy jego zawiązania.

Pani dr **Maria Ciemniowska** zgłosiła wniosek formalny o ponowny wybór istniejącego dotychczas Zarządu w składzie: pp. **Irena Majewska, Mikołaj Priebe, Jerzy Tomczak, Kazimierz**

Kundegórski, Jacek Budzyński, Jarosław Hoffmann, Andrzej Walter, z dokooptowaniem osób na wakujące miejsca. Przeprowadzono głosowanie. Za takim rozwiązaniem było 38 osób, nie wyrażono głosów przeciwnych, a wstrzymało się 19 osób. Członkowie dotychczasowego Zarządu wyrazili zgodę na kandydowanie.

Podano kandydaturę p. **Włodzimierza Buczyńskiego** na wakujące miejsce w Zarządzie, na co p. Buczyński wyraził zgodę.

Na członków Komisji Rewizyjnej podano kandydatury: p. **Bolesława Skorupskiego** (wyraził zgodę na kandydowanie), p. **Macieja Stolzmana** (wyraził zgodę), p. **Tadeusza Wojciecha Lange** (wyraził zgodę); na członków Sądu Koleżeńskiego, podano kandydaturę p. płk. **Tadeusza Centkowskiego** (wyraził zgodę), p. **Marcina Paetza** (wyraził zgodę) oraz p. **Bożeny Tym** (wyraziła zgodę). Komendant ROK, p. **Andrzej Walter** zwrócił uwagę, że chciałby zostać wybrany nie „z urzędu” (jako że każdorazowy Komendant jest członkiem Zarządu), ale przez głosowanie.

12. Wybory przeprowadzono zgodnie z powyższymi ustaleniami, a czas na obliczenie głosów przez Komisję Skrutacyjną poświęcono na realizację pozostałych punktów programu Zebrania.

13. Wiadomości z Batalionu Ułanów Poznańskich, o działalności Oddziału Miasta Poznania, wolne głosy i wnioski.

Z powodu nieobecności przedstawiciela Batalionu zebrani niestety, nie usłyszeli informacji z Wędrzyna, z kolei Reprezentacyjny Oddział Ułanów Miasta nie przedłożył sprawozdania. Aczkolwiek Oddział ten nie jest częścią Towarzystwa, jego komendant, p. **Roman Kusz**, jest naszym członkiem, i stąd w programie Zebrania znalazła się zapowiedź takiego sprawozdania.

W wolnych głosach p. **Jadwiga Urbańska** przedstawiła artykuł p. Pawlickiej dotyczący sprzedaży konia kawaleryjskiego ze stajni „Rotmistrz” w Bolesławcu p. **Romana Kusza**. „Buława” jest przeznaczona na sprzedaż, w jej uratowanie przed rzeźnią zaangażowała się młodzież. Z kolei p. dr **Andrzej Skarzyński** zaproponował zwrócenie się do władz Rzeczypospolitej by zaprotestowały przeciwko gloryfikowaniu UPA i Stefana Bandery na Ukrainie.

Do sprzedaży „Buławy” powrócił p. **Andrzej Walter** sygnalizując, że temat nie został zamknięty; podjął to p. **Łukasz Walter** przedstawiając aukcję internetową, na której można wykupić cegiełki na rzecz ratowania konia. Rozwinęła się dyskusja z następującymi wątkami:

- sprawa konia ze stajni „Rotmistrz” jest problemem bulwersującym i koniecznym do załatwienia z udziałem Towarzystwa;

- stawianie tej sprawy w ten sposób jest nie na miejscu; koń jest własnością prywatną i jego właściciel ma prawo samodzielnie podejmować decyzje;

- sprawie nadano rozgłos, a oburzające nie jest wycofanie konia z użytkowania, ale sposób załatwienia problemu i forma szantażu wyrażonego groźbą oddania „Buławy” handlarzowi, który może ją sprzedać na rzeź, jeśli nie znajdą się pieniądze w kwocie 2500 zł na jej wykup na rzecz Fundacji Centaurus;

- przypomniano, że to nie jest pierwszy koń oddany z tej stajni na rzeź; zrozumiale jest takie postępowanie tylko w przypadku nieuleczalnej choroby lub kontuzji wykluczającej normalne funkcjonowanie;

- p. **Andrzej Walter** zaproponował by zwrócić się do p. **Romana Kusza**, z prośbą o wyjaśnienie sytuacji;

- p. **Łukasz Walter** złożył wniosek o zwrócenie się do Fundacji Centaurus o zmianę opisu aukcji tak, by nie narażała na szwank dobrego imienia kawalerii;

- podkreślono, że wartością tego konia jest jego kawaleryjska przeszłość;

- zadaniem innego uczestnika dyskusji wartość konia to cena mięsa lub cena sumień wrażliwych ludzi, którzy będą gotowi poświęcić pieniądze dla jego ratowania;

- zaproponowano przerwanie dyskusji i poddanie pod głosowanie wniosku p. **Andrzeja Waltera** o zwrócenie się do p. **Kusza** (48 za, 3 przeciw, 8 wstrzymujących) i p. **Łukasza Waltera** o sprostowanie informacji w Internecie (55 za, 1 przeciw, 13 wstrzymujących).

Po tej dyskusji p. Jeziorowski odczytał listy p. **Krzysztofa Kubickiego** i p. płk. **Jana Kubackiego**, którzy przekazali listownie pozdrowienia dla członków Towarzystwa oraz nowego Zarządu. Prezes jednocześnie zaapelował o złożenie podpisów na listach, które zostaną przekazane najstarszym członkom Towarzystwa i żołnierzom Pułku. Zaproponował również by Walne Zebranie upoważniło nowy Zarząd do ponownego zajęcia się sprawą noszenia barw i przywrócenia tradycyjnego nazewnictwa. Wniosek przyjęto (58 za, 1 osoba wstrzymała się).

Przyjęto również wniosek o zwrócenie się do MSZ i Prezydenta RP o przeciwdziałanie gloryfikowaniu Bandery (41 za, 0 przeciw, 17 osób wstrzymujących się).

14. Ogłoszenie wyników wyborów. W imieniu Komisji Skrutacyjnej wyniki głosowania do władz Towarzystwa przedstawił p. **Łukasz Walter**. Według odczytanego protokołu wszystkie zgłoszone osoby uzyskały pełną akceptację zebranych.

15. Zakończenie Zebrania.

Ponownie wybrany prezesem p. **Tadeusz Jeziorowski** przypomniał jak powstało Towarzystwo i o związkach Towarzystwa z Batalionem oraz podniósł konieczność otoczenia opieką współczesnych żołnierzy Wojska Polskiego noszących pułkowe barwy dla jednoznacznego uświadomienia im, jakie imię dziedziczą. Zaapelował także o zgłaszanie pomysłów dotyczących obchodów jubileuszu powstania Towarzystwa. Przypomniał, że członkowie uczestniczący w Zebraniu Walnym otrzymali już nasz 10. Zeszyt Historyczny (poświęcony Pomnikowi Pułkowemu) i zapowiedział ukazanie się 11. Zeszytu poświęconego organizacji Pułku, na co otrzymaliśmy ponownie dotację z Miasta, a następnie podziękował wszystkim za udział w Zebraniu, a zaangażowanym w jego przeprowadzenie za poniesione trudy.

Protokołował Adam Bech

Komunikaty Zarządu

1. Wybrany na Walnym Zebraniu Zarząd Towarzystwa ukonstytuował się w dotychczasowym składzie i kontynuuje swoje prace wsparty udziałem p. **Włodzimierza Buczyńskiego**, któremu powierzono obowiązki wiceprezesa. Pozostałe funkcje bez zmian.

2. Zarząd przeprasza wszystkich Członków za brak w zamieszczonym w niniejszym „Piętnastaku” programie Święta Pułkowego kilku tradycyjnych punktów. Niestety, do dnia zamknięcia numeru biuletynu Estrada Poznańska, która powołała Komitet Honorowy XXV Dni Ułana – Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich, nie przekazała żadnych szczegółów. Mamy nadzieję, że mimo wszystko w przyszłym roku będziemy jak zwykle uczestniczyć w Święcie 15. Pułku Ułanów Poznańskich – Dniach Ułana, ze zwykłym programem.

3. Ukazał się Zeszyt Historyczny Towarzystwa nr 10, zawierający dzieje Pomnika 15. Pułku Ułanów Poznańskich, opracowane przez p. prof. UAM dr. hab. **Tadeusza J. Żuchowskiego**, dyrektora Instytutu Historii Sztuki poznańskiego Uniwersytetu, kierownika Zakładu Historii Sztuki Nowożytnej. Interesująco przedstawiona burzliwa historia Pomnika jest jedną z nielicznych monografii pojedynczego monumentu w naszym kraju, dla nas – pomnika najważniejszego. Zeszyt jest premią dla członków, którzy mają uregulowane składki; rozdany był uczestnikom Zebrania Walnego, rozsyłamy go wraz z „Piętnastakiem”.

Zmiana Redakcji „Piętnastka”

Szanowni Państwo, drodzy Czytelnicy „Piętnastka”!

Po prawie dziesięciu latach służby na rzecz naszego biuletynu nadszedł czas na zmiany. Decyzja o rezygnacji nie była łatwa, wynika jednak z mojego głębokiego przekonania, że rozwój każdej organizacji czy instytucji dokonuje się przede wszystkim przez zaangażowanie nowych ludzi z nowymi pomysłami i koncepcjami. Moja misja dobiegła końca, ponieważ coraz trudniej było mi znaleźć właściwą dynamikę i pasję, które są niezbędne, żeby właściwie prowadzić pismo, które nie tylko dla mnie, a dla wielu z Was, drodzy Czytelnicy jest czymś więcej niż tylko biuletynem naszego Towarzystwa.

Nie mnie oceniać tę dziesięcioletnią pracę, liczę że każdy czytelnik znajdzie czas na chwilę podsumowania i pogłębionej refleksji dokonując bilansu naszych redakcyjnych sukcesów i porażek. Ja natomiast chcę bardzo serdecznie podziękować za współpracę wszystkim, bez których ten biuletyn nie mógłby istnieć. Mam na myśli przede wszystkim p. Prezesa **Tadeusza Jeziorowskiego** oraz p. **Krzysztofa Kubickiego**. Nie przypominam sobie wydania biuletynu bez tych dwóch nazwisk w stopce redakcyjnej. Dla mnie byli to ludzie, na których zawsze mogłem liczyć. Dla nich nie miały znaczenia ani pora dnia, ani zakres pracy do wykonania – stawali zawsze wtedy, kiedy ich potrzebowałem. Dziękuję również stałym współpracownikom Redakcji: **Adamowi Bechowi** (teksty), **Jance Nawrockiej** (skład komputerowy), **Małgosi Krzywani** (pakowanie i wysyłka). Bez Waszej ciężkiej pracy Piętnastak nie mógłby ukazywać się rytmicznie i na czas docierać do ponad 300 członków i sympatyków naszego Towarzystwa.

Nie sposób nie wymienić też Człowieka, którego nie ma już wśród nas, a który swoją pracą i zaangażowaniem wspierał mnie do końca. **Jurek Budzyński** był ze mną od początku i to on spowodował, że wiele lat temu przejąłem odpowiedzialność za nasze czasopismo. Pod koniec życia zdecydował się opublikować swoje bardzo osobiste wspomnienia z okresu wojny. Wiem, że stały się one świetną lekcją historii tamtych czasów, a dla mnie prawdziwą redakcyjną przygodą. Nie wiedziałem wtedy, że wkrótce na łamach naszego pisma przyjdzie mi żegnać mojego Przyjaciela.

Dziękuję też całej mojej Redakcji, za pomoc i fachową radę przy tworzeniu każdego nowego numeru. Zdaję sobie sprawę, że w różnych okresach poziom zaangażowania moich współpracowników był większy lub mniejszy, jednak nigdy nie byłem sam i to poczucie było dla mnie ważne.

Nowej redakcji oraz redaktorowi naczelnemu, p. Tadeuszowi Pawlickiemu, życzę samych sukcesów, satysfakcji oraz wiary w sukces i rozwój naszego biuletynu. Jestem pełen wiary, że pismo trafiło we właściwe ręce i w takim przekonaniu, kończąc moją redakcyjną misję deklaruje chęć współpracy i pomocy. Ku chwale Pułku!!!

Michał Przybylski

Drogie Koleżanki i Koledzy!

Na Walnym Zebraniu w dniu 7 lutego 2010 r. przejąłem po Panu Michale Przybylskim obowiązki redaktora naczelnego „Piętnastka”. W związku z tym pragnę się bliżej przedstawić. Jestem członkiem Towarzystwa od 2000 roku. Przystąpiłem do niego, aby uczcić pamięć o moim śp. Ojcu, Władysławie Pawlickim (1913-2000) oraz jego starszym bracie, Kazimierzu Pawlickim (1912-1984). Obydwaj bracia odbyli służbę zasadniczą w 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich, w Korpusie Ochrony Pogranicza w Prużanach na Polesiu – placówka w Klecku. Po zakończeniu tej służby w stopniu kaprała, jako rezerwiści, otrzymali przydział do 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Z Pułkiem tym związali się odbywając coroczne ćwiczenia wojskowe, biorąc udział w akcji na Zaolziu w 1938, a przede wszystkim przez mobilizację w sierpniu i udział w Kampanii Wrześniowej 1939 r.

Zawodowo od wielu lat trudnię się redagowaniem dwóch czasopism naukowo-technicznych. Mając takie doświadczenie zdecydowałem się na zastąpienie p. Michała Przybylskiego po jego rezygnacji. Podjąłem nową przygodę, chociaż z doświadczenia wiem, że nie zawsze będzie ona łatwa. Na początku niewiele będę obiecywał – życie i moja praca pokażą, w jakim stopniu będę dobrze wypełniał swoje obowiązki i czy zadowolę Czytelników.

Jako członkowie Towarzystwa wszyscy czcimy pamięć o naszych bliskich, obrońcach Ojczyzny. Możemy to czynić nadal, aktywnie włączając się w przygotowanie kolejnych wydań naszego biuletynu – przez pisanie komunikatów, felietonów, wspomnień itp. Zależy mi na rozszerzeniu kręgu osób regularnie piszących na użytek naszego wydawnictwa. Do tego kręgu już teraz zaliczam wszystkich członków Towarzystwa. Przecież każdy z nas chowa w sercu jakieś drogie wspomnienia o Najbliższych, które chciałby utrwalić, ale dotąd jeszcze nie miał na to odwagi, bądź możliwości. Wspólnym wysiłkiem możemy zrealizować niejedno marzenie. Proszę także o proponowanie teraz i w przyszłości nowych tematów do opublikowania. Jeżeli ktoś nie ma daru pisania, a ma dar opowiadania, to przecież możemy jego przekaz zapisać w formie rozmowy. Gorąco zachęcam do kontaktu ze mną. Poniżej podaję mój adres internetowy.

Dzięki nowemu sponsorowi, Dyrekcji Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu, nastąpiła zmiana szaty graficznej i mogliśmy wprowadzić kolor. W miarę pozyskiwania nowych sponsorów, będziemy się starali, by cały biuletyn był wydawany w kolorze, co podniesie i uatrakcyjni jego jakość graficzną.

Powołałem nowy skład redakcji. Oprócz mnie biuletyn redagować będą, jako Redaktorzy Działów, panowie **Adam Bech** i **Michał Przybylski**. Dziękuję Panom Redaktorom za przyjęcie zaproszenia do współpracy.

Pozdrawiam wszystkich Członków Towarzystwa z Zarządem na czele i liczę na owocną i obfitą współpracę. Dziękuję za obdarzenie mnie zaufaniem.

Tadeusz Pawlicki
e-mail: pawlicki@pimr.poznan.pl

Z ŻAŁOBNEJ KARTY...

Śp. Zbigniew Boreysza, urodzony w Warszawie, zmarł 20 stycznia 2009 r. w Szczecinie, w wieku 87 lat. Syn majora Witolda Boreyszy, jednego z najstarszych oficerów Pułku. Był żołnierzem AK, uczestnikiem Powstania Warszawskiego; po wojnie pracownik gospodarki morskiej. Członek Towarzystwa numer kolejny 197 ze stażem od 25 sierpnia 1997 r.

Śp. Michał Żółtowski, urodzony 28 maja 1915 r. w Szwajcarii, zmarł 22 grudnia 2009 r. w Laskach; po ukończeniu Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu otrzymał przydział do 15. Pułku Ułanów Poznańskich. W szeregach Pułku w stopniu podchorążego walczył w Kampanii Wrześniowej i dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł. Był żołnierzem Armii Krajowej. Po wojnie przez wiele lat pracował w Laskach pod Warszawą, członek Zarządu Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi „Laski”, wychowawca młodzieży, autor wielu opracowań, napisał książkę „Tarcza-Uprawa” o organizacji przez ziemiaństwo polskie zaplecza dla podziemia. Kawaler Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem AK, wyróżniony Medalem Brata Alberta. Choć do Towarzystwa nie należał, utrzymywał z nami kontakt.

Śp. Robert Budzyński urodzony w Poznaniu, zmarł 12 lutego 2010 r. w wieku 48 lat. Wnuk zawodowego wachmistrza Pułku, Stanisława Budzyńskiego. Był członkiem Towarzystwa numer kolejny 43 ze stażem od 10 marca 1993 r.

Śp. Marian Gadzinowski, zmarł w Golinie koło Konina 19 lutego 2010 r. Ułan Poznański w stopniu plutonowego, służył w Pułku w latach 1936-1938. W 1939 roku przydzielony do szwadronu zapasowego 15. Pułku Ułanów Poznańskich w Kraśniku (Ośrodek Zapasowy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii); po rozwiązaniu jednostki wrócił do domu w październiku 1939 r. Był członkiem Towarzystwa numer kolejny 215 ze stażem od 20 kwietnia 1998 r.

Śp. Maciej Rembowski z Wyszakowa, urodzony 7 stycznia 1920, zmarł w Poznaniu 23 marca 2010 r. Po ukończeniu Szkoły Podchorążych Rezerwy w Grudziądzu otrzymał przydział do 15. Pułku Ułanów Poznańskich i z Pułkiem wziął udział w Kampanii Wrześniowej. Podporucznik Armii Krajowej pseudonim Madej, w Powstaniu Warszawskim był dowódcą plutonu, potem kompanii w Pułku „Baszta” (Batalion „Karpaty”). Kawaler Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy, odznaczony Krzyżem Walecznych i Srebrnym Krzyżem Zasługi. Był inżynierem rolnictwa, znanym hodowcą zbóż. Ostatni przewodniczący Środowiska Ułanów Poznańskich, członek założyciel naszego Towarzystwa numer kolejny 13/Z ze stażem od 16 sierpnia 1992 r. i nasz pierwszy Prezes Honorowy (obszerne wspomnienie w pierwszej części biuletynu).

Śp. Bożena Barańska, żona rotmistrza Zbigniewa Barańskiego, oficera 15. Pułku Ułanów Poznańskich, zmarła 23 marca 2010 r. Była członkiem założycielem Towarzystwa numer kolejny 20/Z ze stażem od 23 stycznia 1994 r.

KKb & TRJ

KONKURS STRZELECKI



Uczestnicy konkursu (od lewej): Łukasz Walter, Andrzej Woźniak, Jan Kołaczkowski

Dnia 27 marca 2010 r. na strzelnicy w Ludwikowie koło Mosiny odbył się konkurs strzelecki z okazji Święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Strzelanie zorganizował dla swoich członków Reprezentacyjny Oddział Konny naszego Towarzystwa. Opiekunami i sędziami zawodów byli panowie **Jan Piecek** oraz **Andrzej Woźniak** z Mosińsko-Puszczykowskiego Bractwa Strzeleckiego. W konkurencji strzelanie z kbks z pozycji stojąc na odległość 50 m udział wzięło 12 kolegów. Każdy oddał 3 strzały próbne i 10 punktowanych. Pierwsze miejsce zdobył **Zdzisław Pilarski** (78 punktów), drugie **Piotr Stachecki** (76 punktów), trzecie **Łukasz Walter** (68 punktów). Miejsca kolejne – **Włodzimierz Wieczorek**, **Bartosz Waszak**, **Andrzej Walter**, **Zbigniew Francuzik**, **Piotr Walter**, **Jacek Budzyński**, **Bolesław Klóska**, **Remigiusz Dolata** i **Jan Kołaczkowski**.

Andrzej Walter

Ku chwale Pułku i dla dobra polskiej Kawalerii!

| | | |
|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Sponsorzy „Piętnastaka” | | |
|  www.pimr.poznan.pl |  www.canva.pl |  www.steelpress.com.pl |

Redakcja: Tadeusz Pawlicki (red. nac.), Adam Bech (red. działu), Michał Przybylski (red. działu), Małgorzata Krzywiana (sekretarz red.).

Autorzy tekstów: Adam Bech, Tadeusz Jeziorowski (TRJ), Krzysztof Kubicki (KKb), Antoni Łożyński, Tadeusz Pawlicki, Michał Przybylski, Andrzej Walter.

Skład: Tadeusz Pawlicki.

Druk: PIMR Poznań.

Siedziba redakcji: Liceum Ogólnokształcące im. ppłk Zbigniewa Kiedacza w Luboniu k. Poznania, ul. Armii Poznań 27, e-mail: pietnastak@liceumkiedacza.poznan.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwraca się.